ID 32017

Dziennik Bałtycki

Rok XXV, nr 203 (7813) Cena 50 gr

Środa, 27 sierpnia 1969 r.

Kompania amerykańskiej piechoty odmówiła ataku na pozycje partyzantów południowowietnamskich

PARYŻ (PAP). — Według informacji uzyskanych przez korespondenta Agencji France Presse w kwaterze generalnej amerykańskich sił zbrojnych w Sajgonie, kompania amerykańskiej piechoty morskiej odmówiła w ubiegłą niedzielę pójścia do ataku w czasie jednej z walk, jaka toczyła się na południe od bazy Da Nang, mimo grożących im sankcji za „odmowę posłuszeństwa w warunkach bojowych". Fakt ten tłumaczony jest oficjalnie w Sajgonie „zmęczeniem" żołnierzy amerykańskich oraz wysokimi stratami oddziału, który od 2 tygodni brał udział w operacjach przeciwko partyzantom w pobliżu Da Nang.

* * *

LONDYN (PAP). Siły wyzwoleńcze Wietnamu południowego ostrzelały ubiegłej nocy 14 obiektów wojskowych nieprzyjaciela. Ciężkie walki koncentrują się w prowincjach centralnych, a głównie w pobliżu największej w Wietnamie południowym bazy powietrzno-morskiej USA — Da Nang.

W rejonie tym zanotowano we wtorek rano dwa poważne starcia między oddziałami partyzanckimi, a ugrupowaniami amerykańskiej piechoty morskiej, wspartej lotnictwem i artylerią.

Komunikat wojsk USA podaje, że w rejonie tym w ciągu ubiegłego tygodnia zginęło 50 żołnierzy USA.

* * *

HELSINKI (PAP). Prezydent Demokratycznej Republiki Wietnamu Ho Chi Minh przesłał uczestnikom ogólnoświatowego spotkania na rzecz solidarności młodzieży i studentów z Wietnamem, odbywającego się w Helsinkach, list z pozdrowieniami.

Prezydent Ho Chi Minh wyraził wdzięczność przedstawicielom młodzieży całego świata za popieranie sprawiedliwej walki narodu wietnamskiego przeciwko agresji amerykańskiej.

Cztery pilotki radzieckie ustanowiły rekord świata w przelocie helikopterem na trasie 2200 km bez lądowania.

Od lewej: W. Wołkowa, J. Kopec, G. Galimowa i L. Isajewa obok helikoptera MI-8.

CAF — telefoto

Uruchomiono kopalnię „Gen. Zawadzki"

KATOWICE (PAP). Kopalnia „Generał Zawadzki" — ruszyła! Rozpoczęto produkcję węgla z uruchomionych na nowo przodków węglowych. Jest to rezultat niezwykle ofiarnej pracy załogi, dozoru, kierownictwa kopalni „Gen. Zawadzki" oraz brygad przedsiębiorstw specjalistycznych przemysłu węglowego.

Bardzo napięte harmonogramy uruchomienia kopalni (zalanej — jak wiadomo — w ubiegłym miesiącu) opracowane bezpośrednio po akcji ratowniczej przewidywały uruchomienie produkcji 1 września br.

Szkoła organizatorów krajowego przemysłu

WARSZAWA (PAP). Rozwój gospodarczy kraju i wzrost dochodu narodowego w istotnym stopniu zależą od sprawności funkcjonowania systemu zarządzania i planowania. Szczególnie przejście do bardziej intensywnych form gospodarowania — przez lepsze wykorzystanie majątku trwałego, usprawnienie działalności inwestycyjnej, szybszy wzrost wydajności pracy itp. — wymaga stosowania na coraz szerszą skalę nowoczesnych metod organizacji pracy i zarządzania procesami produkcyjnymi. Kierownicy i wyższe kadry w przemyśle muszą więc stale podnosić swoje kwalifikacje i często zdobywać nowe dla nich umiejętności.

W Polsce jedną z najistotniejszych placówek podnoszących kwalifikacje „oficerów" przemysłu jest centralny ośrodek doskonalenia kadr kierowniczych. W ciągu ostatnich 5 lat przeszkolił on na specjalnych kursach ponad 3,5 tys. osób. We wtorek, z inicjatywy organizacji partyjnej ośrodka, zorganizowano konferencję poświęconą omówieniu jego roli i zadań w realizacji uchwał II Plenum KC PZPR. Zanim jeszcze uchwały te zaczęto wprowadzać w życie, ośrodek organizował kursy nowych metod i technik których znajomość jest niezbędna w codziennej pracy kierowniczej.

Przedstawienie planu działania ośrodka wywołało ożywioną dyskusję uczestniczących w konferencji przedstawicieli przemysłu. Potwierdzili oni, że decyzje II Plenum niejako zmuszają do wprowadzenia metod planowania inwestycji opartych na wyliczeniach dokonanych za pomocą elektronicznych maszyn cyfrowych.

NRD domaga się prawa do członkostwa i współpracy w ONZ

BERLIN (PAP). Przyjęcie NRD do Organizacji Narodów Zjednoczonych i jej współpraca w wyspecjalizowanych organizacjach ONZ na równych prawach służyłoby pokojowi i współpracy wszystkich państw, również obu państw niemieckich — stwierdza się w „Białej księdze", którą wiceminister spraw zagranicznych NRD, Georg Stibi przedstawił we wtorek na konferencji prasowej w Berlinie. Dokument ten zatytułowany jest „NRD i Organizacja Narodów Zjednoczonych".

G. Stibi oświadczył, że NRD domaga się prawa do członkostwa i współpracy w ONZ. Jest to logiczną konsekwencją polityki pokojowej NRD od chwili jej powstania przed 20 laty, jej działalności na rzecz pokojowej i opartej na równych prawach współpracy narodów.

Groźny plan

BONN (PAP). Redakcje kilku czasopism zachodnioeuropejskich (W. Brytanii, Francji, Włoch i NRF) otrzymały kopię tajemniczego planu „10-1", opracowanego przez soldateskę NATO, a przewidującego wykorzystanie w Europie zachodniej i środkowej broni atomowej, biologicznej i bakteriologicznej na wypadek konfliktu. Jak dowiaduje się hamburski tygodnik „Stern" dokument ten był przeznaczony do rozpowszechnienia w waskim kręgu ekspertów wojskowych (dla ok. 20 osób).

Z Waszyngtonu donoszą, że Pentagon odmawia skomentowania tej informacji.

Zachodnioniemiecka TV o terrorze bojówek NPD

BONN (PAP). Telewizja zachodnioniemiecka nadała w poniedziałek wieczorem, film relacjonujący szczegóły szkolenia i metod terroru, stosowanego przez neonazistowską „służbę porządkową", zorganizowaną przez NPD. Pokazano zdjęcia z brutalnych akcji tych bojówek neonazistowskich przeciwko demonstracjom sił postępowych w NRF. Zajścia takie powtarzały się ostatnio kilkakrotnie w czasie rozpoczętej przez NPD kampanii wyborczej, prowadzonej z demagogiczną brutalnością, przypominającą czasy hitlerowskie.

„Cicha wojna" w Czadzie

PARYŻ (PAP). W ostatnich dniach prasa francuska coraz częściej wyraża zaniepokojenie z powodu przeciągającej się „cichej wojny", jaka od dobrych kilku miesięcy trwa na terenie Czadu.

Od 1968 roku w Czadzie trwa powstanie ludności przeciw powszechnie znienawidzonemu prezydentowi F. Tombalbaye. Powstanie ogarnęło północ i wschód kraju tak, że w chwili obecnej do stolicy Fort Lamy dojechać można tylko od południa, zamieszkiwanego przez członków plemienia, z którego pochodzi prezydent Czadu. Republika Czadu posiada armię liczącą zaledwie 3 tysiące ludzi, w której stanowiska oficerskie obsadzone są po części przez Francuzów. Jest to siła niewystarczająca dla wykonania zadań na większą skalę niż doraźne operacje policyjne już choćby z racji olbrzymiego obszaru republiki.

Kiedy powstańcy przecięli komunikację na głównych szlakach, prezydent Tombalbaye, na mocy układu z 1960 r. zwrócił się o pomoc do Paryża. Do tej pory do Republiki Czadu przybyło około 3 tysięcy żołnierzy i oficerów, głównie z drugiego pułku spadochronowego Legii Cudzoziemskiej. W najbliższych dniach ma tam być przetransportowany pułk „huzarów", czyli jednostka pancerna.

Obecność wojsk francuskich w Czadzie jest uwarunkowana kilkoma czynnikami, wśród których niepoślednią rolę odgrywa chęć ugruntowania wpływów Francji w Czadzie, a także w sąsiednich republikach, Nigerii i w republice środkowoafrykańskiej. Fakt, że korpus ekspedycyjny składa się w większości z jednostek spadochronowych, świadczy o jego interwencyjnym charakterze.

Ze świata

KAIR (PAP). Do dymisji podał się jordański minister obrony i transportu Amer Hammasz. Funkcje ministra obrony przejął wicepremier oraz minister spraw zagranicznych Ahmad Tukan.

* * *

MOSKWA (PAP). Jak donosi prasa litewska, w Dolinie Mickiewiczowskiej w Kownie stanie wkrótce pomnik poety.

* * *

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera powołując się na opublikowany w Bangkoku oficjalny komunikat, USA i Syjam doszły do porozumienia w sprawie stopniowego wycofania 48 tys. żołnierzy amerykańskich stacjonujących w tym kraju.

* * *

KAIR (PAP). Rząd sudański postanowił zacieśnić stosunki z Demokratyczną Republiką Wietnamu i podnieść przedstawicielstwa w stolicach obydwu krajów do rangi ambasad.

* * *

LONDYN (PAP). Następca tronu brytyjskiego książę Walii Karol, zrzekł się na rzecz skarbu państwa połowy swojego dochodu rocznego.

Szeroki udział milionowych rzesz członków organizacji młodzieżowych w obchodach 30-lecia września

WARSZAWA (PAP). — W ogólnopolskich obchodach 30 rocznicy pamiętnego września, szeroki udział wezmą milionowe rzesze członków organizacji młodzieżowych.

Od początku tego tygodnia — do 15 września, we wszystkich kołach ZMS odbędą się zebrania poświęcone genezie i historii II wojny światowej oraz udziałowi żołnierza i partyzanta polskiego w walkach z faszyzmem hitlerowskim. Omówione zostaną także zagadnienia związane z odradzającym się w NRF faszyzmem i rewizjonizmem.

W tym samym czasie młodzież pracująca i ucząca się, a także przebywająca na obozach i praktykach studenckich spotka się z uczestnikami walk na wszystkich frontach II wojny światowej. Przygotowane zostaną rocznicowe montaże literacko-muzyczne, wieczornice, szeroko propagowane będą pozycje literackie związane z walką narodu polskiego przeciw hitleryzmowi.

Członkowie szkolnych organizacji ZMS wezmą udział w akcji porządkowania grobów żołnierzy i partyzantów.

Sztab zetemesowskiej akcji „Lato 69" zorganizuje dla młodzieży liczne wycieczki, rajdy i zlazy turystyczne do miejsc upamiętnionych walką i martyrologią narodu.

Ogłoszony zostanie również konkurs na zbieranie pamiątek związanych z udziałem Polaków w II wojnie światowej.

Najcenniejsze pamiątki młodzież przekaże Muzeum Wojska Polskiego.

Centralną uroczystością, przygotowywaną przez ZG ZMS oraz zarządy wojewódzkie organizacji w Krakowie i Katowicach, będzie w dniu 1 września ogólnopolska manifestacja młodzieży na terenie byłego hitlerowskiego obozu śmierci w Oświęcimiu. Przewiduje się w niej udział 25 tys. dziewcząt i chłopców z całego kraju oraz delegacji młodzieży z ZSRR, CSRS i NRD. Manifestująca młodzież uchwali apel do młodzieży Europy, wzywający ją do wzmożenia walki o pokój i bezpieczeństwo świata.

Bierny opór policji w Ulsterze

LONDYN (PAP). Wbrew poprzednim doniesieniom, jakoby większość specjalnej rezerwy policyjnej w Ulsterze zaczęła już składać broń, donoszą obecnie z Belfastu, że wręcz przeciwnie funkcjonariusze tej formacji przeważnie trzymają broń w swych mieszkaniach wbrew wezwaniom brytyjskich władz wojskowych. Dwudziestu kilku z nich oddało wprawdzie broń swym przełożonym, ale równocześnie zdjęło też uniformy i podało się do dymisji na znak protestu przeciwko otrzymanym rozkazom w sprawie rozbrojenia.

O zakaz broni B i C

GENEWA (PAP). 12 krajów niezaangażowanych przedstawiło na genewskiej konferencji rozbrojeniowej projekt rezolucji w sprawie zakazu użycia broni chemicznej i bakteriologicznej. Pod dokumentem złożyli swoje podpisy przedstawiciele Argentyny, Brazylii, Birmy, Etiopii, Indii, Meksyku, Maroko, Nigerii, Pakistanu, Szwecji, Egiptu i Jugosławii. Tymczasem Wielka Brytania przedstawiła zmodyfikowaną wersję swojego projektu na temat zakazu produkcji, magazynowania lub użycia broni biologicznej. Przedstawiony powtórnie projekt brytyjski nie ustosunkowuje się w szerokim zakresie do tego zagadnienia i nie odnosi się do broni chemicznej. Szereg delegacji, w tym również Związku Radzieckiego stoi na stanowisku, ażeby sprawa broni chemicznej i bakteriologicznej traktowana była nierozłącznie.

Literaci Wybrzeża z wizytą u Stanisława Kociołka

Członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW w Gdańsku Stanisław **Kociołek**, w towarzystwie sekretarza KW PZPR Jerzego **Hajera** i przewodniczącego Prezydium WRN Tadeusza **Bejma** spotkał się wczoraj z przedstawicielami pisarzy Wybrzeża: Stanisławą Fleszarową - Muskat, Stanisławem Goszczurnym, Michałem Misiornym i Sławomirem Siereckim. Podczas spotkania mówiono o sprawach organizacyjnych Zjazdu Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych, który rozpocznie obrady w Gdańsku w dniu 1 września br.

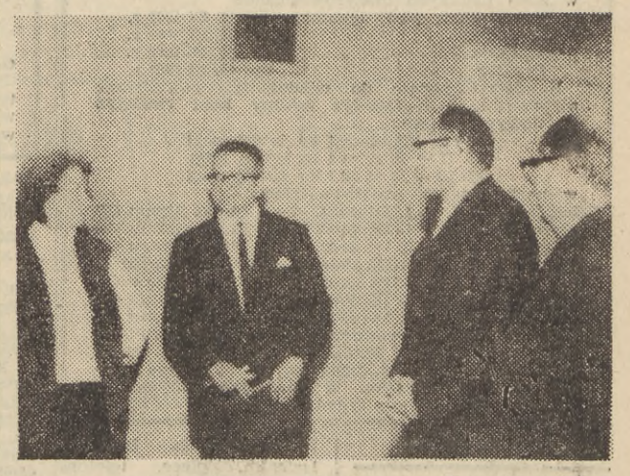

Na zdjęciu: Stanisław Kociołek wita przybyłych na spotkanie pisarzy.

Fot. Wł. Nieżywiński

Depesze, listy, rezolucje

Polityczne zwycięstwo nowego kierownictwa KPCz

PRAGA (PAP). — Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji bez przerwy napływają depesze, listy i rezolucje, w których ludzie pracy zapewniają kierownictwo partii i państwa o swym całkowitym poparciu, a jednocześnie ostro potępiają organizatorów i uczestników ostatnich zajść w niektórych miastach.

Na konferencji prasowej, która odbyła się w Pradze, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Jan Majer poinformował o wrogiej działalności sił kontrrewolucyjnych, antysocjalistycznych i antypartyjnych w związku z rocznicą wydarzeń sierpniowych. Mówca podkreślił, że zachowanie uczestników kontrrewolucyjnych demonstracji cechowały agresywność i wandalizm. Nierzadko strzelali oni z pistoletów i automatów. W tej sytuacji organa bezpieczeństwa publicznego, Milicji Ludowej i Armii Ludowej nie mogły ograniczać się do próśb i apeli. Poza Pragą wystąpienia sił kontrrewolucyjnych miały miejsce również w kilku innych miastach, zwłaszcza w Brnie, Usti i Ostrawie. Sytuacja ta — jak zaznaczył minister Majer — charakterystyczna była przede wszystkim dla Czeskiej Republiki Socjalistycznej. W Słowackiej Republice Socjalistycznej doszło jedynie do odosobnionych zgromadzeń kilkuset demonstrantów w Bratysławie. Zostali oni rozpędzeni bez użycia środków technicznych. W pozostałych miastach słowackich panował względny porządek.

Ogólnie biorąc, sytuację po wydarzeniach w dniach 19—21 sierpnia można określić jako zwycięstwo polityczne nowego kierownictwa partii w walce z siłami prawicowymi i antysocjalistycznymi. Osiągnięte wyniki są rezultatem jasnej orientacji politycznej nowego kierownictwa partii, jego stanowczości. Dowiodły one politycznej dojrzałości czechosłowackiej klasy robotniczej i jej wierności sprawie socjalizmu.

Na zakończenie Jan Majer przytoczył dane, świadczące o agresywnym i niebezpiecznym charakterze wystąpień kontrrewolucyjnych. Zakomunikował on m. in., że na ziemiach czeskich łącznie zatrzymano 1893 osoby. Organa bezpieczeństwa publicznego zatrzymały również 78 cudzoziemców, z których większość brała udział w demonstracjach antypaństwowych lub aktywnie uczestniczyła w ich przygotowywaniu.

Lekkie rany odniosło 26 cywilów, ciężkie — 5, śmiertelne — 4. Wśród przedstawicieli organów bezpieczeństwa publicznego lekko rannych zostało 168 osób, ciężko — 16; w szeregach Milicji Ludowej odpowiednie liczby wynosiły 27 i 4. W armii łącznie odniosło rany 31 żołnierzy.

Ludvik Svoboda w Bratysławie

BRATYSŁAWA (PAP). — Prezydent CSRS Ludvik Svoboda przyjął we wtorek na zamku bratysławskim w obecności przewodniczącego Słowackiej Rady Narodowej O. Klokocza delegację przedstawicieli KC Słowackiego Związku Bojowników Antyfaszystowskich na czele z przewodniczącym związku N. Hruszovskim.

N. Hruszovski zapewnił głowę państwa, że uczestnicy antyfaszystowskiego ruchu oporu na Słowacji poparli dekret Prezydium Zgromadzenia Federalnego zmierzający do konsolidacji społeczeństwa w CSRS.

Dyrektorzy szkół zawodowych obradują w Kościerzynie

W dniu wczorajszym w gmachu kościerskiej Zasadniczej Szkoły Drzewnej rozpoczęła się 2-dniowa konferencja inspektorów i dyrektorów szkół zawodowych z całego województwa, poświęcona zadaniom dydaktyczno - wychowawczym w nadchodzącym roku szkolnym 1969/70. Udział w obradach wzięli m. in. wizytator Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego Irena **Głowacka**, prezes Zarządu Okręgowego ZNP Ewelina **Mohuczy**, przedstawiciel Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR Leonard **Stefano-**

● Dokończenie na str. 2

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla Wybrzeża wschodniego na 27 bm.

Zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu. Temperatura od 8 stopni do 18. Wiatry dość silne północno-wschodnie.

Kardynał Wojtyła udał się do Kanady

WARSZAWA (PAP). 26. bm. kardynał Karol Wojtyła, metropolita krakowski, udał się — przez Rzym — do Kanady na zaproszenie tamtejszej Polonii, jak też episkopatu kanadyjskiego. Przy tej sposobności zamierza również odwiedzić niektóre ośrodki polonijne w Stanach Zjednoczonych. Kard. Wojtyle towarzyszą: ks. dr Franciszek Macharski i ks. mgr Stanisław Dziwosz.

Z kraju

WARSZAWA (PAP). — We wtorek udał się z kilkudniową wizytą oficjalną do Damaszku minister handlu zagranicznego — Janusz Burakiewicz.

* * *

WROCŁAW (PAP). W poniedziałek rozpoczął się w stolicy Dolnego Śląska IV festiwal oratoryjno-kantatowy — „Vratislavia Cantans", który potrwa do 30 bm.

* * *

ZAKOPANE (PAP). Od poniedziałku w Tatrach panuje znowu fatalna pogoda — ciągłe opady deszczu. Wielu turystów zniechęciło się niesprzyjającą aurą i powraca do domów wcześniej. Spowodowało to niezwykły tłok na zakopiańskich dworcach PKS i kolejowym.

Komentarz dnia

Jedność świata arabskiego

KONFERENCJA ministrów spraw zagranicznych Ligi Arabskiej w Kairze obraduje w nadzwyczajnych okolicznościach. Termin jej, wyznaczony pierwotnie na 11 września, postanowiono przyśpieszyć ze względu na konieczność zajęcia stanowiska wobec wielu ważnych problemów związanych z sytuacją na Bliskim Wschodzie. Sytuacja ta ostatnio znacznie się zaogniła na skutek licznych aktów przemocy i bezprawia dokonywanych przez okupantów izraelskich. Szczególne oburzenie narodów arabskich wywołał pożar meczetu Al-Aksa w Jerozolimie, jednej z najbardziej czczonych i najstarszych świątyń muzułmańskich.

PROWOKACJOM zbrojnym i aktom terroru towarzyszą manewry polityczne polityków izraelskich, zmierzające do przekonania świata, że tylko koncepcja „bezpośrednich rokowań" (bez uprzedniego wycofania wojsk z terenów okupowanych, co nakazuje rezolucja Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku) może utorować drogę do pokoju na Bliskim Wschodzie. Tezy tej bronił niedawno ponownie minister spraw zagranicznych Izraela Abba Eban po spotkaniu ze specjalnym wysłannikiem sekretarza generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie, Gunnarem Jarringiem. Jak to ma jednak wyglądać w rzeczywistości — wyjaśnił bardziej precyzyjnie generał Mosze Dajan, oznajmiając, że „zadaniem obecnego rządu jest utrzymanie wszelki-

● Dokończenie na str. 2

Dyrektorzy szkół zawodowych

● Dokończenie ze str. 1

wicz, reprezentowane były również WKZZ, organizacje młodzieżowe i Okręgowy Ośrodek Metodyczny. Konferencję otworzył kurator okręgu szkolnego w Gdańsku dr Leopold **Bielewicz**, z referatem zaś podsumowująco - programowym wystąpił wicekurator Stefan **Tiunajtis**, który nakreślił m. in. rys historyczny szkół zawodowych na terenie województwa gdańskiego, kształcących obecnie ok. 80 tys. młodzieży, w przeszło 100 szkołach. Są one przygotowane do zwiększonego naboru młodzieży do klas pierwszych, a także do podjęcia kształcenia w nowych kierunkach i specjalnościach, których prowadzenia wymagać będzie rozwój przemysłu.

W bieżącym roku szkolnym wprowadzono następujące nowe specjalności: technologię uzdatniania wody w Technikum Budowlanym w Gdańsku oraz technologię celulozy i papieru w Kwidzynie. Młodzież powita nowy rok szkolny w 166 pierwszych klasach ZSZ i 99 pierwszych klasach techników; w bieżącym roku otworzonych zostanie również 15 oddziałów wyłącznie dla dziewcząt. Nowym typem szkoły zawodowej będą roczne zasadnicze szkoły zawodowe przyjmujące młodzież po II klasie liceum ogólnokształcącego oraz 3-letnie technika o tej samej podbudowie wiedzy ogólnokształcącej. Zarządzenie Prez. MRN wprowadzające od 1 września 1969 r. w trójmieście i Elblągu obowiązek nauki lub pracy do lat 18, nakłada na kuratorium i szkolnictwo zawodowe dodatkowe trudne zadania wychowawcze. Podkreślając wielką rolę zajęć z wychowania obywatelskiego wskazywano na konieczność odpowiedniego przygotowania do nich kadry pedagogów.

Do szkół średnich wszystkich typów w naszym województwie może być przyjętych przeszło 27 tys. absolwentów szkół podstawowych na 29 tys. tych, którzy otrzymali świadectwa ukończenia szkół podstawowych. Z tego, na „ogólniaki" przypada zaledwie 5400 miejsc, reszta to zawodówki. Takie były założenia planu przyjęć, a jak to będzie w praktyce, przekonamy się już wkrótce, kiedy pierwszy dzwonek ogłosi początek nowego roku szkolnego.

W dyskusji, jaka wywiązała się po referacie, zwracano uwagę na szereg spraw i problemów nurtujących środowisko nauczycielskie. W przerwie narady jej uczestnicy zwiedzili Zakłady Porcelany Stołowej w Łubianie. Dzisiaj dalszy ciąg dyskusji.

(wa)

Przedstawiciel ambasady ZRA gościem WK OHP

Na zaproszenie ZG ZMS i KG OHP do Gdańska przyjechał wczoraj sekretarz ambasady Zjednoczonej Republiki Arabskiej w Warszawie Saad Nassar. Gość interesował się głównie działalnością studenckich ochotniczych hufców pracy na Wybrzeżu Gd.

Po powitaniu w WK OHP, w którym uczestniczyli junacy hufców stacjonarnych, gość w towarzystwie przedstawicieli organizacji młodzieżowych, w tym z Wybrzeża: wiceprzewodniczącego ZW ZMS Z. Czarzastego, przewodniczącego WK OHP A. Langera i komendanta Okr. Komisji Studenckiej OHP T. Penara, udał się na spotkanie z przewodniczącym Prezydium WRN w Gdańsku Tadeuszem Bejmem.

Z kolei nastąpiła wizyta w klubie „Żak", a potem — zwiedzanie motorówką portu i Stoczni Gdańskiej, gdzie w ramach praktyk robotniczych pracują studenckie OHP. Pod pomnikiem Obrońców Westerplatte S. Nassar złożył wiązankę kwiatów. Po południu odbyło się spotkanie z senatem Politechniki Gdańskiej, a następnie z młodzieżą studencką, odbywającą praktyki robotnicze w Stoczni Gd., w Gdańskim Zjednoczeniu Budownictwa i w gospodarce komunalnej trójmiasta.

(ter)

W NRD i Wielkiej Brytanii

O Polsce w przeddzień 30 rocznicy wybuchu II wojny światowej

BERLIN (PAP). Trzydziesta rocznica napadu Niemiec hitlerowskich na Polskę i wybuchu II wojny światowej zajmuje coraz więcej miejsca w publikacjach NRD.

Dziennik „Neues Deutschland" zamieścił artykuł ilustrujący poszczególne fazy przygotowań hitlerowskich, przypominając aneksję Austrii oraz okupację czechosłowackich Sudetów. Pisząc o prowokacjach przeciw Polsce, trwających całe lato 1939 roku i mających szczególne nasilenie w Gdańsku, dziennik przypomina o wypowiedzeniu przez Hitlera paktu nieagresji z Polską, cytując jego słowa skierowane do generałów: „Nie mamy nic do stracenia, tylko do wygrania. Nasza sytuacja gospodarcza w rezultacie ograniczeń jest taka, iż możemy przetrwać tylko parę lat... Nie pozostaje nam nic innego, musimy działać".

„Berliner Zeitung" zamieściła fotografię, przedstawiającą członków dywersyjnej grupy leutnanta Herznera, informując o napaści dokonanej przez nią 26 sierpnia 1939 roku na dworzec jabłonowski w Karpatach. Opisujący okoliczności w jakich doszło do napadu dziennik stwierdza, iż zdemaskował on prawdziwe oblicze niemieckiego sztabu generalnego, który nie cofał się przed łamaniem zasad prawa międzynarodowego, uciekając się do metod zdradzieckiego, zamaskowanego prowadzenia wojny, zastosowanych po raz pierwszy na szeroką skalę przeciw Polsce.

Tygodnik „Wochenpost" poświęca dwie kolumny druku opisowi napadu na Pocztę Polską w Gdańsku. Zdjęcie przedstawiające szturmujących ją SS-manów opatrzone jest napisem podkreślającym, że przeciw czołgom i armatom polscy pocztowcy mieli jedynie do dyspozycji lekką broń oraz odwagę. Obok obszernego opisu bohaterskiej walki Polaków „Wochenpost" przedstawia rubrykę zawierającą daty poszczególnych przygotowań wojennych Hitlera, stwierdzając w nagłówku: „Tak Hitler podpalił świat".

LONDYN. Zbliżająca się rocznica wybuchu II wojny światowej wykazuje jak duże jest zainteresowanie społeczeństwa brytyjskiego pięcioma latami śmiertelnych zmagań z hitleryzmem.

1 września telewizja BBC przedstawi program o napaści Hitlera na Polskę. Pamięć o polskich sojusznikach, którzy pomagali bronić Anglii jest żywa w społeczeństwie brytyjskim. Czasami znajduje ona odzwierciedlenie w publikacjach. Przykładem tego może być ostatnie i najpełniejsze wydanie „Historii bitwy o Anglię" pióra D. Wooda i D. Demptera, które ukazało się w masowym nakładzie wydawnictwa „Jarrow Books". Książka zawiera opisy każdego dnia bitwy oraz zawiera liczne ilustracje, wykresy i listy. Wszędzie uwzględnieni są Polacy. W opisie walki z 7 września czytamy: „Największy sukces w operacjach tego dnia odniósł polski Dywizjon 303, stacjonujący w Northolt". Z relacji wynika, że Polacy mieli tego dnia na koncie 10 zestrzelonych lub poważnie uszkodzonych bombowców hitlerowskich. W spisie zawierającym nazwiska uczestników bitwy o Anglię znajdujemy 141 pilotów polskich. Jest wśród nich obecny attache wojskowy, lotniczy i morski ambasady PRL w Londynie płk. Witold Łokuciewski.

Szaleniec podpalił ambasadę kanadyjską w Wiedniu

WIEDEŃ (PAP). Gigantyczny pożar wybuchł we środę rano w biurach ambasady kanadyjskiej, mieszczących się w budynku jednego z towarzystw ubezpieczeniowych w Wiedniu. Nieznany mężczyzna, przypuszczalnie obłąkany, rzucił butlę z łatwopalnym płynem wywołując pożar, który odciął ludziom znajdującym się w biurach ambasady drogę ucieczki. Straż pożarna, której udało się ugasić płomienie, wydobyła spod zgliszczy zwłoki trzech ofiar pożaru. 15 osób odniosło różnego stopnia poparzenia.

Pożar objął również biura konsulatu szwedzkiego, mieszczące się w tym samym budynku.

Jedność świata arabskiego

● Dokończenie ze str. 1

mi środkami obecnej linii przerwania ognia", czyli utrzymanie okupacji zagarniętych obszarów.

ZARÓWNO te wypowiedzi jak i mnożące się akty bezprawia na terytoriach okupowanych, masowe wysiedlanie ludności arabskiej z jej domów i ziemi, systematyczne przekształcanie Jerozolimy w izraelską metropolię — świadczą, że rząd Izraela dąży wszelkimi sposobami do zaostrzenia napięcia w tym rejonie, ignorując próby pokojowego rozwiązania problemu.

CZAS jednak pracuje przeciw agresorom. Bezprawie i przemoc rodzą coraz bardziej zacięty opór i zamiast osłabić jedność narodów arabskich — przyczyniają się do jej umocnienia. „Rozmiar aspiracji Izraela — powiedział na otwarciu sesji kairskiej sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Husuna — i jego spisek przeciw Arabom wykazał jasno, że nie ma innej drogi jak tylko zjednoczone, skuteczne działanie świata arabskiego".

M. J.

Elektrownia atomowa wielkości główki od szpilki

MOSKWA (PAP). Uczeni radzieccy skonstruowali miniaturową elektrownię atomową wielkości główki od szpilki. Generator atomowy wykorzystujący izotopy ceru, strontu, cezu, prometu, może pracować dziesiątki lat.

Uczeni wykorzystali odpady produktów promieniotwórczych — szlakę, która nie może już dalej uczestniczyć w łańcuchowej reakcji rozpadu.

W trudnotopliwym wolframowym naczyniu, w którym umieszczono radioaktywną ampułkę z izotopami, temperatura osiąga setki stopni.

Ciepło szlaki promieniotwórczej kierowane jest na termoelektryczny przetwornik, składający się z szeregu półprzewodników. Następuje bezpośrednie przetwarzanie energii na prąd elektryczny.

■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Zb. Podlecki najbardziej poszkodowany

Polscy żużlowcy w drodze do kraju

Sukces polskich żużlowców w finale europejskim mistrzostw świata na żużlu, który odbył się minionej niedzieli w Olching (koło Monachium w NRF) odbił się szerokim echem nie tylko w kraju, ale i za granicą.

W poniedziałek uniwersytecka klinika oczna w Monachium przyjęła kilku niecodziennych pacjentów. Byli nimi żużlowcy, uczestnicy niedzielnych zawodów w Olching. Wizyty te żużlowcy złożyli już po raz drugi w klinice, gdyż w niedzielę bezpośrednio po zawodach odwieziono do kliniki kilku Polaków i Szwedów.

Czterech żużlowców szwedzkich oraz sześciu Polaków (z wyjątkiem Jancarza) musiało w poniedziałek rano udać się ponownie do kliniki na zabiegi, gdyż w czasie zawodów odnieśli kontuzje oczu. Są to niegroźne, choć bolesne urazy mechaniczne, spowodowane jazdą na błotnistym torze. Najbardziej poszkodowanymi w naszej ekipie są Podlecki i Gluecklich, im też założono opatrunki na oboje oczu.

Poza dolegliwościami oczu wszyscy nasi zawodnicy czują się dobrze i we wtorek udali się samochodami w drogę powrotną do kraju.

Prasa monachijska poświęca niedzielnym zawodom sporo miejsca, podkreślając, że przyniosły one trzy niespodzianki: zwycięstwo młodego Klementiewa (ZSRR), wyeliminowanie Polaka Antoniego Woryny oraz zajęcie przez 5-krotnego mistrza świata Ove Fundina (Szwecja) zaledwie 10 miejsca. „Abendzeitung" cytuje m. in. wypowiedź szwedzkiego żużlowca Harryssona, który powiedział: „Niedzielny finał był o wiele trudniejszy od najtrudniejszego motocrossu". Zresztą i inne gazety podkreślają, że zawody odbyły się w czasie deszczu w bardzo trudnych warunkach. Ta sama wieczorna gazeta drukuje rozmowę z dyżurnym lekarzem, który podczas zawodów musiał interweniować aż 53 razy, przemywając zawodnikom oczy i szykując lekarstwa znieczulające.

„Sueddeutsche Zeitung" w obszernym sprawozdaniu wyróżnia spośród wszystkich uczestników finału Klementiewa i Polaka Edwarda Jancarza, którzy wspaniałą jazdą podobali się widowni. Dziennik pisze również, że Polak Antoni Woryna, który cieszy się tutaj wielką popularnością, miał „swój słaby dzień i chyba dlatego zdobył zaledwie 5 pkt., odpadając z mistrzostw świata".

Ekipa TV USA w Warszawie

Do Warszawy przybyła 24-osobowa ekipa filmowo-telewizyjna ze Stanów Zjednoczonych. Nakręci ona dla towarzystwa CBS kolorowy film z międzynarodowego mityngu lekkoatletycznego, który odbędzie się 29 bm. w Warszawie. W ekipie jest m. in. sławny lekkoatleta amerykański Ralph Boston, który obecnie występuje jako komentator telewizyjny.

Japoński trener dla polskich judoków

Od kilku lat działacze Polskiego Związku Judo czynili starania o zaangażowanie na dłuższy okres trenera japońskiego dla naszej czołówki. Ostatnia wizyta reprezentacji Japonii judo w Warszawie, pozwoliła na dokładniejsze omówienie tych spraw i sfinalizowanie przyjazdu japońskiego fachowca.

W dniu 8 września przybywa do Polski trener Hiromi Tomita, jeden z czołowych nauczycieli judo w Japonii, posiadacz wysokiego stopnia „wtajemniczenia" tej dyscypliny sportu — 5 Dan.

Umowa zawarta z trenerem przewiduje jego pobyt w Polsce do Olimpiady w Monachium. Będzie to więc praca długofalowa, której efekty ocenić będzie można podczas występów naszych reprezentantów na igrzyskach w Monachium. Trener Hiromi Tomita w czasie pobytu w naszym kraju, obok prowadzenia zajęć z wyselekcjonowaną czołówką zawodników, będzie również zajmował się szkoleniem naszych trenerów. Jego praca szkoleniowa z trenerami powinna pomóc w rozwoju judo w Polsce.

Polska - Norwegia w Polskim Radio

W Łodzi rozegrany zostanie dziś towarzyski międzypaństwowy mecz piłkarski Norwegia — Polska. Redakcja sportowa Polskiego Radia nada sprawozdanie z II połowy tego spotkania. Transmisja rozpocznie się w programie I o godz. 17.30.

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANYMI
w Gdańsku, ul. 3 Maja 9
ODWOŁUJE
zakupy koni rzeźnych w m-cu wrześniu br. w niżej podanych miejscowościach:
Nowa Wieś, pow. lęborski dn. 12. IX 1969 r.
Kwidzyn dn. 12. IX 1969 r.
Malbork dn. 12. IX 1969 r.
Pruszcz dn. 15. IX 1969 r.
Natomiast podaje do wiadomości, że zostaną zorganizowane dodatkowe zakupy koni rzeźnych po nowych cenach:
kl. I — 18 zł za 1 kg żywej wagi
kl. II — 16 zł za 1 kg żywej wagi
kl. III — 10 zł za 1 kg żywej wagi
w następujących miejscowościach:
Kościerzyna 1. IX godz. 7— 9 Punkt Skupu GS
Stara Kiszewa 1. IX godz. 13—14 Punkt Skupu GS
Skarszewy 3. IX godz. 8—10 Punkt Skupu GS
Puck 5. IX godz. 7— 9 Punkt Skupu GS
Nowa Wieś Lęb. 5. IX godz. 13—14 Punkt Skupu GS
Gniew 8. IX godz. 7— 9 Punkt Skupu GS
Pruszcz 8. IX godz. 13—14 Punkt Skupu GS
Jednocześnie informujemy, że cotygodniowe zakupy koni w bazie POZH w Mezowie, grom. Dzierżążno, pow. kartuski, będą się odbywały we wtorek każdego tygodnia, a nie, jak dotychczas, we czwartki każdego tygodnia. 5866-K

Zarząd Portu Gdańsk
WYNAJMIE KWATERY
dla swoich pracowników na terenie
Gdańska, Wrzeszcza, Brzeźna i Nowego Portu.
W powyższej sprawie należy zgłaszać się do Hotelu Robotniczego Zarządu Portu Gdańsk w Nowym Porcie, ul. Wyzwolenia nr 48/49, tel. 439-668, w godz. urzędowych od 8 do 18. 5836-K

OPPD ZESPÓŁ SKŁADÓW HANDLOWYCH PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
w GDYNI, ul. Świętojańska 44, zawiadamia, że skład handlowy nr 4 w Tczewie, ul. Zamkowa 11/13
BĘDZIE NIECZYNNY
w dniach od 27 sierpnia do 13 września 1969 r. z powodu inwentaryzacji 5835-K

Polski Związek Motorowy
W GDYNI
przyjmuje zapisy na
KURS AMATORSKI,
który ROZPOCZNIE się 29. VIII 1969 r. godz. 16 oraz na
KURS KIEROWCÓW ZAWODOWYCH KAT. III
br., którego otwarcie nastąpi w m-cu wrześniu.
Ośrodek zatrudni instruktorów i kandydatów na instruktorów nauki jazdy na stałe lub prace zlecone. 5833-K

Zakłady Zwalczania Szkodników Zbożowo-Mącznych Okręgowy Oddział w Gdyni,
ul. Czerw. Kosynierów nr 41, tel. 21-26-17
wydzierżawią pomieszczenia gospodarcze na magazyny, warsztat naprawczy i garaże na ca 10 samochodów ciężarowych wraz z placem w Gdyni, wzgl. na przestrzeni od Rumi do Orłowa. Oferty prosimy kierować pod powyższym adresem. K-5777

LOKALE
UCZCIWA panna poszukuje pokoju niekrępującego od września. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod PG-691.
TRZY pokoje, kuchnia, łazienka, piece, telefon, Wzgórze Nowotki, zamienię na dwa pokoje z kuchnią w Gdyni. Tel. 22-09-94, godz. 15.30—17.30. S-10590
PRZYJMĘ do wspólnego pokoju panienkę. Oliwa — Świętopełka 7 a. G-25759
WROCŁAW: piękny pokój z kuchnią pilnie zamienię na podobne Gdynia, Sopot. Halina Leśniak, Wrocław, Łowiecka 3—4 a. K-5834
POSZUKUJĘ pokoju od 1. X na rok u samotnych rencistów w Sopocie lub Gdyni, w pobliżu dworca. Zapłata z góry za pół roku. Sopot, Curie-Skłodowskiej 10/12 m. 12, telefon 41-59-48. G-25768
MIESZKANIE trzypokojowe, etażowe, wszelkie wygody, telefon, ogródek w Gdańsku, zamienię na dwu pokojowe, nowe budownictwo. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod G-25764.
MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju w Sopocie lub Orłowie. Płatne z góry. Telefon 51-24-23. S-10578

PRACA
RENCISTĘ (emeryta) do hodowli kur przyjmę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia pod S-10582.
OPIEKUNKA do dziecka na 8 godzin potrzebna. Wrzeszcz, ul. Karłowicza 16 b, zgłoszenia po godzinie 16. G-25753

NAUKA
WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy: kreśleń technicznych budowlanych, maszynowych oraz kosztorysowania i inwestycji przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza" — Kraków, ul. Westerplatte 11. K-5622

LEKARSKIE
DR KRAJEWSKI Stanisław — skórne, weneryczne, Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, obok dworca, telefon 41-06-97. G-25523
DR Z. KRAJEWSKI — skórne, weneryczne — Wrzeszcz — Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-24686

RÓŻNE
POGOTOWIE telewizyjne, mistrz, Sylwester Ryszka, tel. 22-13-47. S-10456
POGOTOWIE telewizyjne, tel. 21-82-26, Marwiński. S-10550

MATRYMONIALNE
PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa — pisz do „Jutrzenki", Radom, Moniuszki 16. K-5832

MOTORYZACYJNE
„WARSZAWĘ" zamienię na „Żuka" lub sprzedam. Telefon 22-10-22, po godz. 16. S-10599
„SYRENĘ", stan dobry — sprzedam — 40 tys. zł. Tczew, tel. 27-90. P-665

SPRZEDAŻ
MŁOCARNIE szerokomłotną „Linkoln", po kapitalnym remoncie tanio sprzedam. Jadwiga Haftka — Brzusce, p-ta Subkowy — pow. tczewski. S-10568
APARAT słuchowy miniaturowy za ucho, zagraniczny, sprzedam. Telefon 32-23-30. G-26145
TULIPANY — cebulki różne odmiany po 0,80 i 1 zł za sztukę — sprzedam. Ekiert, Gdynia-Orłowo — ul. Wielkopolska 62. S-10572
FORTEPIAN, w dobrym stanie, marki R. Lipp-Sohn Stuttgart, okazyjnie sprzedam. Marian Jacuński — poczta Piaseczno — pow. tczewski, woj. gdańskie. G-25744

NIERUCHOMOŚCI
DOMEK pięcioizbowy, wolny, z ogrodem, 17 km od centrum Warszawy, dobra komunikacja, bez ograniczeń meldunk., sprzedam. Gdynia 1, skrytka pocztowa 193. S-10791
DOM 5-pokojowy z ogrodem, na przedmieściu Starogardu Gdańskiego, sprzedam. Cena 95 tysięcy. Antoni Bzowski, Żabno nr 36. G-26101
DOMEK jednorodzinny Janowo przy dworcu elektr., pilnie sprzedam. Oferty: Gdynia 2, skrytka pocztowa 46. S-10586
DOMEK jednorodzinny, na trasie Kartuzy — Gdańsk, kupię lub wydzierżawię. Stachnik, Garcz, poczta Chmielno. PG-680
GOSPODARSTWO 1,78 ha z zabudowaniami, w powiecie gdańskim, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod G-25638
DZIAŁKI z lokalizacją — wille — domki wolne — gospodarstwa — mieszkania (półdomki), willę z kawiarnią urządzoną i inne korzystne okazje kupna, poleca biuro OTLEWSKI, Gdynia, Abrahama 29, tel. 21-32-55. S-10792
PÓŁ domu trzy pokoje, kuchnia, łazienka, Jaworzno, sprzedam lub zamienię na komfortowe w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia — pod S-10598.

KOMUNIKATY
Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Gdańsku, zwraca się do wszystkich przedsiębiorstw państwowych — zakładów produkcyjnych (przemysłowych), zakładów użyteczności publicznej i użytkowników prywatnych o racjonalne gospodarowanie zasobami wodnymi.
Zabrania się polewania z sieci miejskiej: ogródków, zieleńców, ulic, chodników, boisk, mycia samochodów itp.
Winni niestosowania się do zakazu, pociągnięci będą do odpowiedzialności karno-administracyjnej. Zarządzenie nr 72 prezesa Rady Ministrów z dnia 9 sierpnia 1969 r. 5829-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI
GDAŃSKA STOCZNIA REMONTOWA zatrudni natychmiast:
— ślusarzy
— tokarzy
— elektryków okrętowych
— monterów instalacji rurociągowych
— stolarzy okrętowych
— uszczelniaczy
— malarzy okrętowych
— robotników niewykwalifikowanych do konserwacji statków.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy. Zamiejscowym (samotnym) zapewniamy zakwaterowanie w kwaterach prywatnych za odpłatą 180 zł miesięcznie. Po roku pracy przysługuje deputat węglowy oraz udział w zyskach z funduszu zakładowego. Wymagane dokumenty: dowód osobisty, świadectwo szkolne plus uprawnienia, świadectwo pracy i opinia z ostatniego zakładu. Przyjmiemy również wykwalifikowanego konstruktora oprzyrządowań produkcji do działu rozwoju techniki — wymagana jest długoletnia praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłaszać się w dziale kadr i szkolenia zawodowego Gdańskiej Stoczni Remontowej, Gdańsk-Ostrów, ul. Na Ostrowiu. 4548-K

Zakłady Remontu Maszyn Budowlanych nr 3 w Gdańsku, ul. Siennicka 30/40 tel. 31-82-31 wewn. 55 zatrudnią natychmiast: tokarzy, wytaczarzy, szlifierzy, ślusarzy, spawaczy z uprawnieniami. Wymagane jest skierowanie z Wydziału Zatrudnienia Prezydium MRN oraz aktualnie uzupełniona książeczka ubezpieczeniowa. Dla tokarzy, frezerów, szlifierzy o wysokich kwalifikacjach zakład zapewnia kwatery prywatne. 5623-K

Kol. Stanisławowi SOJAKOWI
wyrazy współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Eksportowo-Importowego CSO Oddział Gdańsk 5882-K

Kol. Stanisławowi Taleckiemu
wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Eksportowo-Importowego CSO Oddział Gdańsk 5883-K

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 24 sierpnia br. zmarła nagle, przeżywszy 57 lat, najukochańsza żona, mamusia i babcia
ś. † p.
ELŻBIETA NOWAKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 sierpnia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza Centralnego na Srebrzysku.
O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni
ojciec, synowie z żonami, siostra i siostra z Anglii 26240-G

Koledze Leszkowi DUKLANDOWI z powodu śmierci
OJCA
wyrazy głębokiego współczucia składają:
Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i współpracownicy Gdańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych w Gdańsku 5884-K

Dnia 24 sierpnia 1969 r. zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami świętymi mój najukochańszy mąż i nasz tatuś
ś. † p.
mgr Wacław WINIARSKI
notariusz
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 sierpnia br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Srebrzysku.
O czym zawiadamiają
żona, córki i synowie 26280-G

„DZIENNIK BAŁTYCKI", Gdańsk, Targ Drzewny 3-7 TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-53-28, dział terenowy 31-18-97, sekretarz redakcji 31-27-33, „Śmiało i szczerze" 31-20-62, hala maszyn 31-26-51, inne działy łączy centrala, Red. nocna 31-05-71 i 31-35-66. Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, Targ Drzewny 3-7, tel. 31-35-80 oraz Gdynia, ul. Świętojańska 9, tel. 21-64-72 ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU, ul. Grunwaldzka 31, tel. 20-95 ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: Jerzy Matuszkiewicz — redaktor naczelny, Wł. Mroczkowski — zastępca red. naczelnego, W. Mężnicki — sekretarz redakcji, R. Bolduan, M. Truskolaska ■ Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa" ■ Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i urzędy pocztowe ■ Skład i druk Prasowych Zakładów Graficznych RSW „Prasa" w Gdańsku ■ zam. 1348 L-2

Nad Jeziorem Charzykowskim w Ośrodku Sportów Wodnych prowadzony jest kurs szkoleniowy dla płetwonurków, zorganizowany przez Ligę Obrony Kraju. 60 młodych ludzi przygotowuje się tu do zdobycia I stopnia „wtajemniczenia" w tym interesującym sporcie.

Na zdjęciu: młodzież z obozu przygotowuje się do zejścia pod wodę.

W 25 rocznicę śmierci warszawskiego sztabu AL

Polegli na żołnierskim posterunku

PIĘKNĄ kartę w dziejach Powstania Warszawskiego wypisali **żołnierze jednostek bojowych Armii Ludowej.** Wraz z żołnierzami AK odpierali oni już w pierwszych dniach powstania od 5 do 11 sierpnia **wściekły napór hitlerowców na Wolę.** W szturmie na pozycje powstańcze tej dzielnicy miasta hitlerowcy usiłowali przebić sobie dogodną drogę na przedpola Pragi, gdzie toczyły się w tym czasie zacięte walki z wojskami radzieckimi. Żołnierze AL, przeciwstawiając się przeważającym i dobrze uzbrojonym siłom wroga, pod gradem bomb i pocisków, w nieustającej lawinie ognia, przez kilka dni bronią bohatersko każdego skrawka ziemi, każdej ulicy i każdego budynku. Z barykad zeszli ostatni.

Od 12 sierpnia wspólnie z żołnierzami AK toczą **ciężkie boje w obronie Starówki,** gdzie Niemcy rzucili większość swych sił. To właśnie tu na Starym Mieście już 2 sierpnia odbyło się posiedzenie kierownictwa władz PPR z udziałem Sztabu Głównego oraz Dowództwa Okręgu Warszawskiego AL. Na posiedzeniu tym, mimo negatywnego stosunku do politycznych celów powstania, zdecydowano, że **żołnierze stołecznych oddziałów AL przyłączą się do powszechnej walki powstańczej przeciwko hitlerowcom.** Tak nakazywał ogólny program walki zbrojnej przeciwko okupantowi, głoszony w deklaracjach programowych PPR.

TU na Starym Mieście znajdował się **sztab AL.** Pod jego kierownictwem walczą i giną młodzi aelowcy oraz żołnierze AK. Walczą i giną razem, wbrew założeniom tych wszystkich, którzy chcieli z ofiary i poświęcenia ludu stolicy uczynić argument w rozgrywce politycznej o władzę. Dla nich, żołnierzy Armii Ludowej i Armii Krajowej, jedynym celem wspaniałego zrywu zbrojnego była walka ze znienawidzonym okupantem, walka o wyzwolenie Warszawy i przyspieszenie wyzwolenia kraju.

Walczyli na Senatorskiej i Miodowej, na Rybakach i Mostowej, wykazując niezwykłą ofiarność i poświęcenie w odpieraniu ataków wroga, szturmującego przy pomocy czołgów, samolotów i nieustającego ognia artyleryjskiego. Starówka płonęła, ale broniła się zażarcie.

„W chwili obecnej — czytamy w artykule „Armii Ludowej" z dnia 26 sierpnia 1944 r. — nie ma już na Starym Mieście całego domu, niektóre ulice, jak: Długa, Nowe Miasto, Stary Rynek, zamienione zostały w kupę gruzów. Oddziały AK i AL bronią każdego zaułka, kupy gruzów zamieniają się znów w twierdze nie do zdobycia".

W najcięższych dla Starówki dniach, w czwartym tygodniu walk powstańczych **przy ulicy Freta 16, w gruzach domu, który dosięgła 26 sierpnia wraża bomba lotnicza, polegli na żołnierskim posterunku czołowi organizatorzy walki wyzwoleńczej, prowadzonej przez AL na terenie Warszawy, aktywni działacze PPR — członkowie Sztabu Głównego i warszawskiego dowództwa Armii Ludowej.** Zginęli u progu wyzwolenia, walcząc w pierwszych szeregach powstańców Warszawy na wysuniętych posterunkach w obronie Starego Miasta.

W ruinach domu, stanowiącego bazę dowództwa AL na Starówce, zginęli: dowódca Okręgu Warszawskiego AL Bolesław **Kowalski** — „Ryszard", szef propagandy i redaktor „Armii Ludowej" Stanisław **Nowicki** — „Felek", członkowie Sztabu Głównego AL Stanisław **Kurland** — „Zenek" i Edward **Lanota** — „Edward" oraz kwatermistrz Sztabu Okręgu Anastazy **Motywiecki** — „Nastek".

Polegli w obronie swojego ukochanego miasta — na żołnierskim posterunku, wykazując — tak zresztą jak wszyscy powstańcy warszawscy — niezwykłe męstwo i niezrównaną wprost pogardę śmierci.

E. PRZEWOŹNIAK

SIEDMIOLATKI W NOWEJ ROLI

TRZY ZADANIA PIERWSZOKLASISTÓW

Na długo przed pójściem do szkoły siedmiolatek odbiera ze strony najbliższego otoczenia sygnały o wysokiej randze tego wydarzenia. Piotr pójdzie po raz pierwszy do szkoły — mówi matka nadając głosowi odpowiednią intonację. Wtedy oczy dorosłych i dzieci kierują się na PIOTRA, padają okrzyki zdziwienia i mniej lub bardziej naturalnie wyrażonego podziwu, że PIOTR taki już duży, że pewno będzie przynosił piątki.

ZE sklepów z materiałami piśmiennymi zaczynają płynąć do domu śliczne, kolorowe przedmioty, przybory i książki i już nie tylko starsze rodzeństwo może się nimi szczycić. Więc w **Piotrze** rośnie poczucie własnego znaczenia, mile łechtana duma, rodzi się zalążek poczucia odpowiedzialności. Wszystko na konto tego wydarzenia, którego kształt, rozmiar i następstwa wyobraźnia nie całkiem może objąć, ale w sumie malują się one barwnie i optymistycznie. Jak dotąd, chłopiec doznaje wielu przyjemnych emocji z samego faktu przekroczenia określonego progu wieku i wynikających stąd społeczno-kulturowych następstw. Konfrontacje przychodzą później, czasem już w pierwszym szkolnym dniu.

CZEMU TRZEBA STAWIĆ CZOŁA?

Zadania, którym nowo kreowany uczeń musi stawić czoła, z wielkim uproszczeniem można sprowadzić do trzech:

- **regularna separacja od rodziny, a zwłaszcza rezygnacja z bliskiego i dość wyłącznego związku z matką;**
- **przystosowanie się do nowego środowiska szkolnego;**
- **poradzenie sobie z wymaganiami programu szkolnego.**

ODŁĄCZENIE od matki, która w wieku przedszkolnym jest nieomal w zasięgu ręki dziecka i zapewnia mu — jeśli nie przez stałą obecność, to przez specyficzny typ kontaktu — poczucie bezpieczeństwa emocjonalnego, jest trudne, zwłaszcza wtedy, gdy dziecko nie chodziło do przedszkola i nie zdobyło pierwszych doświadczeń w zakresie usamodzielniania się. Trudno jest także, gdy ów związek z matką przybrał zbyt duże rozmiary, stał się zbyt wyłączny.

Trudność tę dramatycznie powiększa wejście w nowe środowisko szkolne, w zbiorowisko „obcych", których łączy co prawda identyczność doznań i sytuacji, ale o znaczące w nim miejsce toczy się konkurencyjna walka, dyktowana prawami tworzenia się i funkcjonowania grupy. Ponadto w życie dziecka wkracza nowa ważna postać — nauczyciel. Stopień jego autorytetu będzie zależny od wartości przez niego wyznawanych, od „budulca", z którego jest utworzony, a także od współdziałania w tym zakresie rodziców.

KRZYŻOWA PRÓBA

TRZECIE zadanie, polegające na **konieczności przyswojenia sobie w odpowiednim tempie i zakresie przepisanej na dany okres wiedzy,** bardziej jest już zależne od dziedzicznego wyposażenia w zadatki różnorakich uzdolnień. Ale niewyłącznie. W tym zakresie szkolnej aktywności dziecka, jak i w dwóch poprzednich, podane będą krzyżowej próbie dotychczasowe wysiłki i zabiegi wychowawcze rodziców, a także ich własne życie. Będzie tu miała znaczenie panująca dotychczas w domu atmosfera, charakter wzajemnych stosunków między rodzicami, stopień, w jakim dziecko czuło się przez nich kochane, mądra granica pomiędzy udzielaną mu swobodą, podtrzymującą naturalną, spontaniczną ciekawość świata, a wymaganiami, koniecznymi do wyrobienia nawyków porządkowych i poczucia obowiązku. Jeśli konfrontacja wypadnie na niekorzyść dziecka, czyli na niekorzyść rodziców, nie należy obowiązków „naprawiania" przerzucać na szkołę. Postawa rodziny i rodziców jest dalej niesłychanie ważna.

Rola pierwszoklasisty, choć trudna i zupełnie dla niego nowa, jest konieczna i pożyteczna dla dalszego rozwoju dziecka. Może też mu dać szereg pozytywnych doznań i satysfakcji, zgodnych z wcześniejszymi optymistycznymi choć niejasnymi wyobrażeniami o szkole. Czasem dziecko uczy się tej roli dłużej, a oznaką jej przyswojenia — jak pisze Berge — będzie zażenowanie, wywołane spotkaniem kolegi szkolnego na wspólnym spacerze z rodzicami. Dochodzi wtedy do konfrontacji dwóch różnych ról, dwóch różnych obrazów siebie: obrazu ucznia i obrazu dziecka swoich rodziców. Są one tak różne, czasem nawet sprzeczne, że u dziecka powstaje coś na kształt niepokoju, poczucia niewygody i stąd owe zażenowanie, które każdy z nas jako dziecko przeżywał, a w wieku dojrzałym obserwował u dzieci.

Teresa KUSTROŃ

Paragraf i życie

Postęp techniczny w bhp

Urządzenie było proste. Przy opuszczaniu żelaznych rur do studni używano od lat nieskomplikowanego przyrządu poruszanego ręczną korbą. Wystarczyło mocno trzymać ją w rękach. Ale któregoś dnia mimo całej prostoty urządzenia — zdarzył się wypadek.

Korba wyrwała się z rąk obsługujących i tak fatalnie uderzyła w brzuch pracującego przy instalacji studni robotnika, Antoniego W., że ten zmarł po kilku dniach w szpitalu.

A kiedy wdowa wystąpiła do sądu z pozwem o odszkodowanie w imieniu własnym i małoletniego syna, przedsiębiorstwo przeciwstawiło temu roszczeniu argument, że nie może odpowiadać za skutki wypadku, który zdarzył się przy obsłudze urządzenia prostego i nie wymagającego żadnego szczególnego przeszkolenia. W tych warunkach, twierdzili przedstawiciele przedsiębiorstwa, nie wchodziło w grę żadne naruszenie obowiązków zakładu pracy w zakresie bezpieczeństwa.

Ale Sąd Najwyższy argumentacji tej nie uwzględnił. Wprawdzie czynność wykonywana przez Antoniego W. była pracą nieskomplikowaną, a urządzenie którym się posługiwał — łatwe w obsłudze, to naruszenie obowiązków bhp przez przedsiębiorstwo polegało właśnie na stosowaniu urządzenia przestarzałego. To prawda, że było ono w użyciu przez wiele lat, ale obecnie istniała już możność nabycia i posługiwania się urządzeniem nowej produkcji, zaopatrzonym w odpowiednie hamulce regulujące szybkość obrotów i zapewniającym bezpieczną pracę przy podnoszeniu i opuszczaniu ciężarów.

Obowiązki zakładu pracy — głosi dalej orzeczenie Sądu Najwyższego — w zakresie zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy powinno być realizowane na podstawie najnowszych zdobyczy nauki i techniki. Obowiązków tych nie można traktować statycznie i niezmiennie, a ich treść ulega stałym zmianom w miarę rozwoju techniki. Śledzenie tego rozwoju i unowocześnianie urządzeń zapewniających pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy jest obowiązkiem każdego przedsiębiorstwa.

I właśnie niedopełnienie tego obowiązku zadecydowało — jak orzekł Sąd Najwyższy — o odpowiedzialności przedsiębiorstwa za wypadek, jakiemu uległ Antoni W. Wdowa i dziecko ofiary wypadku otrzymali odpowiednie odszkodowanie.

Jan WOLSKI

Jaka szkoda, że trzeba wracać do miasta...
CAF — Gill

W przyszłej 5-latce

Wykorzystanie rezerw pozwoli stoczniowcom gdyńskim zbudować 2 statki więcej

12 zespołów komisji głównej działa w **Stoczni im. Komuny Paryskiej** nad wstępnym projektem planu 5-letniego, jaki w formie wariantowych rozwiązań będzie wkrótce przedstawiony załodze do dyskusji i oceny na naradach wydziałowych. W całej pełni do jego nakreślenia wykorzystuje się bogactwo wniosków z dotychczasowych rozmów przeprowadzonych przez stoczniowców tak na poszczególnych wydziałach, jak i na zebraniach organizacji społecznych i zawodowych. Prace te są poważnie zaawansowane.

I oto, z analizy cykli produkcyjnych oraz analizy metod budowy statków w suchym doku wyłania się **możliwość wzrostu produkcji stoczni gdyńskiej w przyszłej 5-latce w zakresie większym aniżeli podają to wytyczne Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego.**

Wykorzystując wykazane rezerwy, **„Komuna" już obecnie jest w stanie zgłosić podwyższenie planu 5-letniego o dodatkowe dwa statki — masowce o nośności po 26 600 ton każdy.** Jednostki te przeznaczone byłyby na eksport.

Dalsze prace prowadzone w stoczni będą podstawą do jeszcze głębszego wniknięcia w możliwości wykorzystania rezerw produkcyjnych. Cenną wartość przedstawiają wnioski nadchodzące bezpośrednio od załogi. Niewątpliwie pomocą dla niej są wykonane i przedstawione im tablice wskaźników porównawczych wykorzystania powierzchni i urządzeń stoczni, wyników ekonomicznych, nowoczesności wyrobów, a także audycje nadawane przez zakładowy radiowęzeł, wykłady na zebraniach partyjnych pogłębiające wiedzę o problematyce II Plenum itd.

(sta)

„Na tropie bohatera" — nowa akcja harcerska

Gdańska Chorągiew Harcerstwa ogłasza 1 września nową długofalową akcję, zatytułowaną: **„Na tropie bohatera".** Celem jej jest popularyzacja bohaterskich tradycji ziemi gdańskiej, **włączenie się młodzieży harcerskiej w obchody 30 rocznicy wybuchu II wojny światowej, 25-lecia wyzwolenia.** Program akcji obejmuje również imprezy związane **z 20 rocznicą powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej,** odbywane pod hasłem: **„Kraj naszych przyjaciół za Odrą i Nysą".**

Kampania realizowana będzie w dwóch etapach. Pierwszy, trwający do stycznia, nosi nazwę: „Księga bohaterów ziemi gdańskiej". Zadaniem harcerzy i zuchów będzie w tym okresie zbieranie i opracowywanie materiałów, tyczących tradycji walk wrześniowych i ruchu oporu. Etap drugi, trwający do końca marca przyszłego roku, będzie przebiegał pod hasłem: „Wyzwolicielom hołd". Drużyny będą w tym czasie przeprowadzały harcerskie marsze szlakami bojowymi wyzwolenia Wybrzeża, połączone ze zdobywaniem Młodzieżowej Odznaki Sprawności Obronnej, wykonają gazetki i plansze poświecone ziemiom zachodnim i północnym, redagowane pod hasłem: „Byliśmy, jesteśmy i będziemy". W drużynach i hufcach organizowane będą wieczornice pt. „Pierwszy dzień wolności", podsumowujące całą kampanię.

„Księga bohaterów" zostanie po skompletowaniu przekazana władzom wojewódzkim.

(ak)

Festiwal Kulturalny Ludzi Morza

W czerwcu Związek Zawodowy Marynarzy i Portowców wraz z Morskimi Ośrodkami Metodyczno-Informacyjnymi w Gdyni i Szczecinie ogłosiły trwanie **Festiwalu Kulturalnego Ludzi Morza.** Ta wielka i pożyteczna impreza, która objęła swoim zasięgiem wszystkie jednostki pływające polskich armatorów ma być **wkładem ludzi morza w obchody 25-lecia Polski Ludowej.** Służąca w gruncie rzeczy marynarzom, bo poświęcona pożytecznym i atrakcyjnym formom spędzania wolnego czasu na statku, impreza ta będzie jednocześnie **kompleksowym przeglądem działalności kulturalno-oświatowej załóg statkowych.**

Morskie Ośrodki Informacyjno-Metodyczne przygotowały się bardzo starannie do festiwalu. Opracowano obszerny regulamin składający się aż z piętnastu punktów, z którego wynika, że cała impreza polegać będzie właściwie na prowadzeniu pracy kulturalno-oświatowej w ramach dotychczas stosowanych metod z tą tylko różnicą, że wszelkie przejawy aktywności załóg zostaną ocenione i punktowane przez specjalne komisje.

Ocenie podlegają wszystkie imprezy typu rozrywkowego, prelekcje, czytelnictwo, propaganda wizualna, działalność kółek fotograficznych, filmowych itp. Największą ilość punktów można jednak zarobić przez wykazanie się filmem amatorskim, opracowaniem scenariusza chrztu morskiego, audycja rozrywkowa nagraną na taśmie magnetofonowej.

Po upływie roku, wszystkie zdobyte przez załogi punkty zostaną podsumowane i akurat na Dni Morza 1970 roku, najlepsze i najaktywniejsze załogi otrzymają nagrody w postaci „LATARNI MORSKICH". Zarząd Główny Związku Marynarzy i Portowców będzie fundatorem dwóch „ZŁOTYCH LATARNI", a Rady Zakładowe poszczególnych przedsiębiorstw armatorskich ufundują srebrne i brązowe latarnie dla swoich statków — zdobywców największej ilości punktów. Przewiduje się również nagrody pieniężne przyznawane zbiorowo i indywidualnie dla aktywu kulturalno-oświatowego.

Takie są plany organizatorów, a jak „chwyci" festiwal i jakie będą wyniki tej inicjatywy, to już zależy przede wszystkim od załóg. Z dotychczasowego, skromnego jeszcze doświadczenia instruktorów sekcji metodycznej gdyńskiego MOMI można stwierdzić, że festiwal budzi coraz większe zainteresowanie. Świadczą o tym nie tylko gromadzone protokóły, na których już wypisuje się punkty, ale również zgromadzone już dowody rzeczowe w postaci gazetek ściennych, fotogazetek, taśm magnetofonowych, a nawet wierszy, którymi utalentowani marynarze chcą uczcić ćwierćwiecze Polski Ludowej.

W sekcji metodycznej gdyńskiego MOMI również panuje **atmosfera festiwalowa.** Zarówno kierownictwo jak i instruktorzy wiedzą, że **Festiwal Kulturalny Ludzi Morza** osiągnie zamierzony cel. **T. SZURA**

Zawsze atrakcyjny

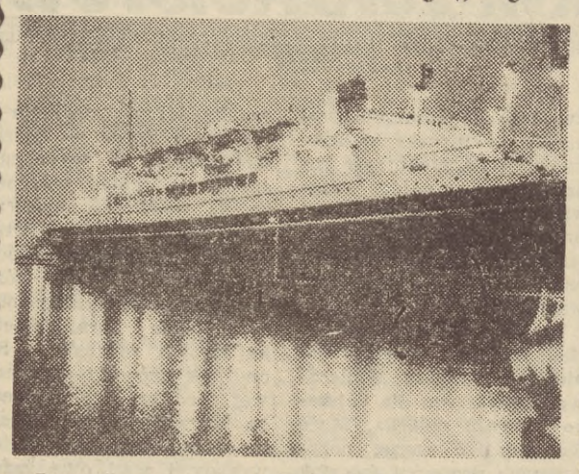

„Batory" zamieniony na hotel „Orbisu", wieczorem rzęsiście oświetlony, wygląda zawsze atrakcyjnie...

Fot. Wł. Nieżywiński

Moda będzie towarzyszyć piosence

W kilka godzin po zakończeniu IX Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie, odbyła się konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli Kąpieliska Morskiego Sopot i dyrektorów 20 zakładów produkcyjnych reklamujących w sezonie letnim swe wyroby (okrycia damskie, męskie i dziecięce) na deskach sopockiego molo.

O pożytecznej działalności teatrzyku reklamowego „Universum", prowadzonego przez Mieczysława Rozmierskiego, pisaliśmy już niejednokrotnie. W czasie tegorocznego maratonu reklamowego prócz modelek i modeli prezentujących ubiory wzięło także udział 85 piosenkarzy polskich i zagranicznych, a imprezy te obejrzało jedynie za cenę wstępu na molo 1 zł (słownie jeden złoty) ok. 200 tys. ludzi. Dotychczas uczestniczyły w pokazach zakłady: „Bobo" z Piławy Górnej, „Tarmiło" z Tarnowskich Gór, „Odra" i „Dana" ze Szczecina, „Warszawianka", „Bytom", „Zeta" ze Zgierza, „Modena" z Poznania, „Intermoda" z Wrocławia, „Omex" z Głuchołazów a także „Wólczanka", „Polboy" i Zakłady im. Próchnika z Łodzi oraz ZSS „Społem" i WSS „Społem", Sopot-plast, PDT oraz Oleśnickie Zakłady Obuwnicze. Każdy z producentów występował z własną piosenką reklamową i na czterech kolejnych występach pokazywał 40 nowych modeli, które będzie można dostać w sklepach.

Ciekawie zapowiada się następny sezon. Dyrektor Kąpieliska Morskiego Sopot zapewnił bowiem teatrzykowej rewii mody wstęp na deski Opery Leśnej i to w czasie trwania festiwalu piosenki. Tak więc, nie przebrzmiały jeszcze ostatnie festiwalowe akordy, gdy myśli się już o kolejnym sezonie.

(wa)

Minister doc. dr E. Kowalczyk na Wybrzeżu Gdańskim

W dniach 31 sierpnia i 1 września przebywać będzie na Wybrzeżu Gdańskim minister łączności PRL doc. dr Edward Kowalczyk.

W dniu 31 sierpnia o godz. 11 minister Kowalczyk weźmie udział w uroczystości składania wieńców przed płytą Obrońców Poczty Polskiej i o godz. 13 przed pomnikiem Obrońców Wybrzeża na Westerplatte. W dniu 1 września przeprowadzi lustrację obiektów pocztowo - telekomunikacyjnych na terenie trójmiasta oraz oddziału Instytutu Łączności we Wrzeszczu i spotka się z aktywem Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Gdańsku.

Szwedzi w „Non-Stopie"

Jeszcze tylko dwa dni słuchać będziemy w sopockim „NON STOPIE" interesującej szwedzkiej grupy beatowej ze Sztokholmu „JACARANDAS". Sympatyczni muzycy szwedzcy, którzy koncertowali oprócz Sopotu także w Warszawie i Kołobrzegu już w piątek wracają do Sztokholmu, a występować będzie kolejna czechosłowacka grupa beatowa, zaliczająca się do czołówki swego kraju — „THE REBELS".

Imprezy w „NON STOPIE" rozpoczynają się o godzinie 16 i trwają do 21. Bilety w cenie 15 zł do nabycia w kasie na miejscu na dwie godziny przed rozpoczęciem imprezy.

Za parę dni - nowy rok szkolny

Długotrwały okres pięknej pogody spowodował, że dopiero po 15 sierpnia zaczął się prawdziwy run na artykuły szkolne. Odczuwają to na własnej skórze sprzedawcy w sklepach papierniczych, odzieżowych, obuwniczych, w stoiskach domów towarowych, a zwłaszcza tzw. domów dziecka. Z każdym dniem przybywa klientów w zawrotnym tempie rosną obroty.

Jaką cenzurkę należy wystawić handlowi trójmiasta za przygotowanie towaru na nadchodzący rok szkolny? Bylibyśmy na pewno niesprawiedliwi oceniając negatywnie wszystkie oferty handlu. Niewątpliwie w stosunku do lat ubiegłych nastąpiła poprawa w niektórych branżach towarowych, jak np. w branży papierniczej. Spójrzmy choćby tylko na liczby: **od 1 VII do 23 VIII w samym tylko Gdańsku sklepy papiernicze sprzedały ponad 600 tys. zeszytów 16 do 100 kartkowych, 14 600 bloków rysunkowych, 22 600 zeszytów rysunkowych nr 1, 13 500 — nutowych, 6800 bloków technicznych 49 000 sztuk plasteliny itp.** A w hurtowni Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi jest jeszcze pokaźny zapas towarów: 2 miliony 400 zeszytów (16—100 kartkowych), ponad 10 tys. bloków rysunkowych, 39 tys. zeszytów nutowych, 55 tys. rysunkowych nr 1 itd.

Na co narzekają klienci? Najwięcej pretensji mają o małą podaż zeszytów bezdrzewnych, brulionów 96 kartkowych, droższych gatunków kredek. Problem zeszytów bezdrzewnych jeszcze nadal jest nie rozwiązany i nie liczmy na szybkie zaspokojenie zapotrzebowania przez przemysł. Handel ma pod dostatkiem zeszytów bezdrzewnych 16 kartkowych, natomiast w grupie zeszytów od 32 do 100 kartkowych jedynie 20 procent stanowią poszukiwane bezdrzewne. Podobnie wygląda zapotrzebowanie w ten artykuł w innych województwach, musimy więc zadowolić się zeszytami, jakie aktualnie oferują nam sklepy papiernicze. I tak samo na nic nie zda się zwlekanie z zakupem brulionów, 96 kartkowych nie starcza, ale z powodzeniem zastępują je bruliony 80 kartkowe, jakością niewiele odbiegające od 96 kartkowych.

Jak wspomnieliśmy, hurtownia dysponuje jeszcze dużymi zapasami towaru, które trzeba dostarczać sklepom na terenie całego województwa. A tymczasem ze środkami transportu nie jest najlepiej, co zresztą spowodowało ostatnio nieco zamieszania szczególnie w sklepach, które z braku odpowiednich pomieszczeń nie mogą składować większej ilości towaru. Na szczęście, dzięki pomocy władz handlowych udało się jakoś załatwić sprawę i „wypożyczyć" dodatkowe samochody, które teraz rozwożą zeszyty i przybory szkolne do poszczególnych sklepów.

* * *

Nadchodzący nowy rok szkolny widać też na kiermaszach organizowanych przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem. Aktualnie taki kiermasz odbywa się w **Elblągu, Kwidzynie i Malborku** (a także i w Gdańsku w stoiskach wolnostojących). Od czwartku tj. od **28 bm. przez 10 dni odbywać się będzie wielki kiermasz w Gdyni, przy ul. Władysława IV w siedzibie Państwowej Agencji Handlowej.** Tam handel zaprezentuje przygotowane na sezon szkolny obuwie oraz galanterię skórzaną: teczki, tornistry, tzw. teczko-tornistry (jeszcze jeden dziwoląg językowy), aktówki itp. Podaż towarów z branży galanteryjnej odpowiada zapotrzebowaniu, nie ma również rażących braków w zaopatrzeniu w obuwie skórzane.

Obuwie tekstylno-gumowe, a wśród nich popularne wywrotki idą jak woda w dwu punktach sprzedaży tego obuwia tj. w sklepie nr 7 w Gdańsku i w sklepie nr 26 w Gdyni. Czy starczy dla wszystkich młodziutkich klientów? To pytanie gnębi dyrekcję WPHOb., gdyż w magazynach już zapasów nie ma, a nowe dostawy nie szybko się zapowiadają...

* * *

Na bardzo dobry pomysł wpadło kierownictwo Spółdzielczego Domu Handlowego we Wrzeszczu. Otóż dla ułatwienia klientom zakupów obok w stoisku z przyborami szkolnymi i zeszytami oraz stoisk z odzieżą szkolną usunięto część innego towaru, poszerzając w ten sposób powierzchnię sprzedażną. Rodzice przychodzący z dziećmi mają większą swobodę ruchów, mogą spokojniej wybrać to war i oglądnąć co kupują. Ponadto, dla usprawnienia obsługi w stoiskach z artykułami szkolnymi wzmocniono obsadę. Więcej sprzedawców, mniej się czeka w kolejce...

Jar

„Alibabki" „Skaldowie" „Breakout"

Już dzisiaj o godzinie 18 w Operze Leśnej w Sopocie odbędzie się pierwszy koncert czołowych polskich zespołów młodzieżowych, na który złożą się występy najlepszej żeńskiej grupy wokalnej „ALIBABKI", krakowskiego zespołu „SKALDOWIE" oraz awangardowej grupy „BREAKOUT". Koncert będzie powtórzony jutro o godz. 18, a 29 sierpnia bm. „Skaldowie" odpływają na „Stefanie Batorym" do Stanów Ziednoczonych i Kanady, gdzie koncertować będą przez najbliższe dwa miesiące. „BREAKOUT" wkrótce wyjeżdża na tournée do Holandii.

Bilety na obydwa koncerty nabywać można jeszcze w kasie Opery Leśnej w Sopocie na dwie godziny przed rozpoczęciem imprezy.

Zespoły występują w ramach II Festiwalu Zespołów Młodzieżowych o „Złotą Kotwicę" Sopockiego Lata organizowanego przez Polską Federację Jazzową.

Pożegnalny recital Ewy Demarczyk

Dziś o godz. 20 i 22.15 w sopockim kinie „Polonia" odbędą się ostatnie już w ramach „Sopockiego Lata 69" recitale Ewy DEMARCZYK, niezrównanej interpretatorki piosenki literackiej i kabaretowej. Na życzenie publiczności piosenka prezentuje słynny „RECITAL 67". Konferansjerkę prowadzi kolega z kabaretu „Piwnica pod Baranami" — Piotr SKRZYNECKI. Akompaniuje dziesięcioosobowy zespół muzyczny z Krakowa.

Gdańscy harcerze powrócili z Anglii

W poniedziałek powróciła na pokładzie naszego liniowca posażerskiego ts/s „Stefan Batory" kilkunastoosobowa grupa harcerek i harcerzy z trójmiasta przebywająca na trzytygodniowym obozie w Wielkiej Brytanii.

— Jak nas poinformował dh hm M. Knop — komendant grupy — młodzież harcerska Gdańska i Gdyni przebywała w Anglii w ramach wymiany prowadzonej od kilku lat przez Gdańską Chorągiew Harcerstwa z postępową organizacją dziecięcą Anglii „The Woodcraft Folk".

— Przez pierwsze dwa tygodnie — informuje nasz rozmówca — przebywaliśmy wspólnie z młodzieżą angielską na obozie pod namiotami w okolicach New Forest. Tam zapoznaliśmy się z działalnością programową organizacji, jej metodami, formami pracy i systemem obozowania. Poznaliśmy również ciekawsze miasta i zabytki okolicy, jak: Bournemouth i Salisbury, zwiedziliśmy zabytkowe zamki i budowle, wśród nich m. in. ruiny świątyni tzw. Stonehenge.

W zorganizowanym w obozie „Dniu polskim", nasi harcerze przygotowali w obozowej kuchni typowo polskie dania, dzieci angielskie uczono polskich gier i piosenek, urządzono dużą wystawę obrazującą aktualne życie w Polsce oraz wygłoszono kilka gawęd o działalności organizacji harcerskiej, naszej gospodarce morskiej i 25-leciu istnienia PRL. Przy wieczornym ognisku odpowiadano na liczne pytania o Polsce i pokazano wiązankę polskich tańców ludowych w oryginalnych, przywiezionych z kraju strojach.

Tygodniowy popyt w Londynie wykorzystaliśmy na zwiedzanie ciekawych dzielnic miasta, wśród nich m. in. Piccadilly Circus, Trafalgar Square i ulicy młodych — Regent Street oraz zapoznaliśmy się ze zbiorami National Gallery, British Museum, Hampton Court i Windsoru. Na zakończenie swego pobytu w Londynie złożyliśmy pod pomnikiem Lotników Polskich poległych na Zachodzie wiązankę biało - czerwonych kwiatów przewiązanych harcerską chustą o barwach narodowych.

Młodzież zainteresowana problematyką morską — dodaje **dh hm. E. Gruchała** — zastępca komendanta i tłumacz wyprawy zwiedziła słynny szkuner-muzeum „Cutty Sark", jacht Chichestera „Gipsy Moth IV", znany z wypraw naukowych żaglowiec „Discovery" i przebogate w zbiory Maritime Museum. Z zaciekawieniem oglądano też dość liczne **Polonica.** W Southampton spotkaliśmy również aktualnie największego pasażera w żegludze morskiej „Queen Elisabeth 2".

Dzięki uprzejmości st. ochmistrza ze „Stefana Batorego" **Ryszarda Pytlika** i stewarda pokładowego — **Stypułkowskiego** — harcerze dokładnie zwiedzili statek i zapoznali się z pracą załogi oraz odbyli kilkugodzinną wycieczkę po Kopenhadze.

W sumie — dodaje na zakończenie dh Knop wyprawę naszych harcerzy do Anglii uznać należy za udaną. Młodzież doznała moc ciekawych przeżyć i wrażeń, a przez liczne spotkania i dyskusje z Anglikami, miejscową Polonią i młodzieżą innych krajów, którym dużo o dzisiejszej Polsce mówiliśmy oraz wzorowej postawie harcerzy — kraj nasz zyskał dużo nowych sympatyków i serdecznych przyjaciół.

(ega)

HALO, TU 31-45-17 — wczasowicze i turyści sygnalizują

● Co się stało z ławkami z miejskich skwerów w Gdańsku? — pyta czytelnik-wczasowicz. Jest ich wszędzie za mało, przydałyby się też na przystankach autobusowych. Odpowiedź na to pytanie przyniósł nam drugi telefon od czytelniczki, która widziała na zapleczu restauracji „Jantar" przy Długim Targu zgromadzone ławki, niektóre zniszczone, połamane, złożone tam bezmyślnie po usunięciu z Długiego Targu. Kto powinien się zająć ich rozmieszczeniem i wykorzystaniem, ADM czy Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Ogrodniczych? Rozstrzygnie to niewątpliwie Wydział Gospodarki Komunalnej. W każnym razie trzeba ławki szybko ustawić na zieleńcach i spacerowych alejach, a tak że na przystankach, zwłaszcza przy dworcu, gdzie ludzie czekają na środek lokomocji zmęczeni, obciążeni bagażami.

● Mieszkaniec Bydgoszczy, pan R. K., który zatrzymał się w Gdyni zwraca uwagę, że na ul. Starowiejskiej, mimo natłoku znaków drogowych brak jest oznakowania, które pozwoli kierowcy zorientować się w pierwszeństwie przejazdu, zwłaszcza, że Starowiejska na pewnym odcinku jest ulicą główną, na innym — podporządkowaną.

● Pewien adwokat, odwiedzając sąd w Gdańsku zajrzał do przyległego parku i za naszym pośrednictwem sygnalizuje odpowiedzialnym za zieleń miejską — o szalonym zaniedbaniu tego uroczo położonego i rozplanowanego parku, pozbawionego zupełnie ławek. Szczególnie dziwi go to zaniedbanie rekreacyjnego terenu ze względu na bliskie sąsiedztwo z Prezydium Rady Narodowej.

● Wczasowicz, który mieszka przy ul. Pomorskiej w Oliwie uskarża się na przeraźliwe gwizdy parowozów nadjeżdżających pociągów. Trudno spokojnie wypoczywać słysząc głośne gwizdy. Czy są to konieczne sygnały, czy jednak w obrębie miasta można je nieco ściszyć? — pyta nasz czytelnik.

Dziękujemy za telefony, przypominamy, że przyjmujemy je w godz. 10 — 12 na nr telefonu 31-45-17.

To i owo

HURTOWA DOSTAWA... LISTÓW

Tego jeszcze nie było. Całomiesięczna korespondencja doręczona hurtem jednego dnia. Owym „szczęśliwym" adresatem jest ob. Jan Henryk Stanicki mieszkający w Łapinie w pow. Kolbudy.

Otóż listy wysłane 23 lipca z Wrocławia, 25 lipca z Warszawy i 1 lipca z Kalisza oraz 6 listów (i kart w tym jedna jako przesyłka polecona) z Gdańska (wysłane 5, 3, 11, 14, 18 i 20 bm.) doręczono 22 bm.

Wśród nich 2 listy były pilne i wyjątkowo ważne dla zainteresowanego. Spodziewając się ich czytelnik dowiadywał się o nie na poczcie w Kolbudach, lecz „listów nie było".

Gdzie znajdowały się owe listy przez tak długi okres i dlaczego je tak późno doręczono?

(H.)

O tym wiedzieć warto

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE

● Na kolejnym koncercie Teatrzyku Muzyki „Bemol" w klubie GTPS w Gdańsku o godz. 17 spotkamy się z **Ewą Demarczyk, Zygmuntem Konieczkim i Andrzejem Zaryckim.** Koncert prowadzi **Jan Gawlik.**

● W Klubie „Żak" od godz. 19 do godz. 23 gra do tańca zespół „Sami".

PRÓBY CHÓRU FILHARMONICZNEGO

Pierwsza próba chóru po przerwie wakacyjnej odbędzie się 2 września o godz. 17.30. We wtorki i piątki w czasie prób będą również przyjmowani nowi kandydaci do chóru.

KONKURS FOTOGRAFICZNY DLA PRACOWNIKÓW HANDLU

Klub Turystyczno-Krajoznawczy „Merkator" przy Wojewódzkim Domu Kultury Handlowca w Gdańsku ogłasza konkurs fotograficzny dla uczczenia 25-lecia PRL pt. „Piękno Ziemi Gdańskiej". Tematyka zdjęć to zabytki, folklor, krajobrazy, imprezy krajoznawczo-turystyczne itp. walorów ziemi gdańskiej. Informacje tel. 32-02-11. W konkursie uczestniczyć mogą tylko fotoamatorzy spośród pracowników Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości.

Zgubiono-znaleziono

W sprawie **parasolki** znalezionej 18 bm. w budce telefonicznej u zbiegu ulic 10 Lutego i Świętojańskiej w Gdyni prosimy dzwonić **21-90-54.** Ob. Cybulska (tel. 43-08-81) znalazła 19 bm. **kostium kąpielowy** na plaży w pobliżu Przymorza. Pasażerka taksówki nr 320 jadąca na ul. Kasprzaka w Gdyni może odebrać swój zegarek pozostawiony u kierowcy — St. Malinowskiego, w Gdyni-Witominie, ul. Pogodna 4 m. 61.

Znalazcę **torby turystycznej,** w której znajdowała się **książeczka żeglarska wydana przez Państwową Szkołę Morską w Szczecinie** na nazwisko Marka Kupca prosimy o zatelefonowanie 31-20-62 lub 31-50-41 wewn. 71 do „Śmiało i szczerze". Do Wojciecha Zajdela zam. we Wrzeszczu przy al. Grunwaldzkiej 207 m. 2 przybłąkał się młody pies rasy bokser.

Mazut zalewa plaże Bretanii

Podczas gdy na południu Francji trwa walka z pożarem, Bretania stoi w obliczu prawdziwej katastrofy, ponieważ jej znane z uroku plaże pokryte zostały mazutem. O kilkadziesiąt kilometrów na zachód od St. Brieuc nastąpiło zderzenie tankowca „Gironde" z jednostką izraelską i 1800 ton mazutu wydostało się na zewnątrz. W poniedziałek wieczorem tłusta maź dotarła do bretońskiego wybrzeża, zanieczyszczając plaże na szerokości blisko 20 km.

WYPADKI

Przebywająca bez opieki na ul. Chłodnej w Gdańsku 6-letnia Jolanta R. wbiegła na jezdnię i została potrącona przez motocykl MZ nr rej. GK 90-64 prowadzony przez Gerarda N. Dziewczynka doznała obrażeń.

* * *

Na jezdnię ul. Jedności Robotniczej na Oruni weszła raptownie Teresa W. i wpadła pod samochód „Star" nr rej. GR 27-61, kierowany przez Edmunda W. Kobieta doznała ciężkich obrażeń.

* * *

Jadący al. Grunwaldzką w Oliwie rowerzysta Józef S. skręcił raptownie na lewą stronę jezdni zajeżdżając drogę samochodowi „Volkswagen" nr rej. GS 27-75 prowadzonemu przez Wojciecha S. W wyniku zderzenia rowerzysta odniósł obrażenia a pojazdy zostały uszkodzone.

* * *

Józef K. kierowca „Syreny" nr rej. GK 24-89 nie zachował należytej ostrożności w czasie jazdy Podwalem Grodzkim i wpadł w poślizg, a następnie na przydrożne drzewo. Samochód został uszkodzony.

STRAŻACY W AKCJI

Wczorajsza ulewa przysporzyła wiele roboty... strażakom. Oczywiście nie chodziło o pożary, ale o zalane pomieszczenia. Woda dostała się do wielu piwnic, magazynów a nawet mieszkań. Do godziny 22 Komenda Miejska Zawodowej Straży Pożarnej w Gdańsku odebrała 17 zgłoszeń i apeli o pomoc. Do późnej nocy strażacy wypompowywali wodę z zalanych pomieszczeń i ciągle wzywani byli pod następne adresy.

Teatry

GDAŃSK Teatr Wielki — „Dyliżans", g. 19.30. **SOPOT** Opera Leśna, „Skaldowie", „Alibabki", „Breakout", g. 18. **Sala kina „Polonia"**, Ewa Demarczyk, g. 20 i 22.15. — „Non-Stop", „Jacarandas", g. 18 do 21.

* * *

GDAŃSK (ul. Heweliusza), Cyrk „Buscha", g. 15 i 19.

Kina

GDAŃSK „Leningrad" — „Damski gang", ang., od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **„Kameralne"**, „Król Edyp", wł., od 16 l., godz. 15.30, 17.45, 20. **„Kosmos"**, „Wielki wąż Chingachgook", NRD, od 12 l., g. 16, 18; „Dziewica dla księcia", wł., od 18 l., g. 20. **„Drukarz"**, „Synowie Katie Elder", USA, od 16 lat, godz. 16.30, 19. — **„Piast"**, „Pomyłka szpiega", radz., od 14 l., g. 16, 19.30. **„Motława"**, „Życie złodzieja", fr., od 16 l., g. 15.45, 18, 20.15. **„Gedania"**, „Zabawa w masakrę", fr., od 16 l., g. 16, 18, 20. **„Przyjaźń"**, „Zamną kanalie", NRD, od 14 l., g. 17, 20. **„Wrzos"**, „Po wielkiej burzy", szwajc., od 11 l., g. 10, 12; „Zoltan Karpathy", węg., od 14 l., g. 16, 18, 20. **„Żak"**, „Jeden przeciw wszystkim", USA, od 14 l., g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ „Znicz", „Obcy w domu", ang., od 18 l., g. 15.15, 17.45, 20.15. **„Bajka"**, „Szalony koń", USA, od 11 l., g. 10, 15, 17.30; „Kobieta owad", jap., od 18 l., g. 12.30, 20. — **„Tramwajarz"**, „Koniec barona Ungerna", radz., od 14 l., g. 16, 18, 20. **„Zawisza"**, „Dzieci kpt. Granta", ang.; od 11 l., g. 17; „Dziesiąta ofiara", wł., od 18 l., g. 19.15. **NOWY PORT „1 Maja"** — „Żyć aby żyć", fr., od 16 l., g. 16, 18.30, 21.

OLIWA „Delfin", „Romanca na trąbkę", czes., od 18 l., g. 15.45, 18, 20.15.

SOPOT „Polonia", „Kowboju do dzieła", ang., od 16 l., g. 10.30, 13, 15.30, 18. **„Bałtyk"**, remont. **„Letnie"**, „Fantomas contra Scotland Yard", fr., od 14 l., godz. 20.

GDYNIA „Warszawa" — „Wyzwanie dla Robin Hooda", ang., od 14 l., g. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20. **„Goplana"**, remont. — **„Atlantic"**, „Śmierć Indianina", rum., od 11 lat, godz. 16; „Las powieszonych", rum., od 16 l., g. 18.15, 20.30. **„Neptun"**, „Grawitacja", jug., od 18 l., g. 18, 20. **„Marynarz"**, „Tango dla niedźwiedzia", produkcji czeskiej, od 16 l., g. 17, 19. — **„Fala"**, „Elza z afrykańskiego buszu", ang., od 7 l., g. 16; „Droga Brigitte", USA, od 14 l., g. 18, 20. **„Promień"**, „Kapitan", bułg., od 9 l., g. 16; „Miłość surowo wzbroniona", węg., od 16 l., g. 18, 20. **„Klubowe"**, „Ostatni zachód słońca", USA, od 14 l., godz. 18, 20. **„Jagienka"**, „Nauczyciel z przedmieścia", ang., od 14 l., g. 17, 19. **„Mewa"**, „Heroina", NRD, od 16 l., g. 19.

RUMIA „Aurora", „Miłość i jazz", szwedz., od 14 l., g. 18, 20.

Apteki

GDAŃSK — apt. nr 78, ul. Kartuska 17; WRZESZCZ — apt. nr 7, al. Grunwaldzka 83; OLIWA — apt. nr 97, ulica Śląska 66 b; SOPOT — apt. nr 35, ul. 20 Października 715; GDYNIA — apt. nr 14, ulica Świętojańska 122.

STAŁY DYŻUR NOCNY pełnią: GDAŃSK — apt. nr 83, al. Zwycięstwa 49; NOWY PORT — apt. nr 4, ulica Oliwska 83; STOGI — apt nr 20 ul. Boh. Stalingradu 66 apt nr 21. ul Jedn Robotniczej 111; ORŁOWO — apt nr 20. ul. Boh. Stalingradu 66

Ostry dyżur pełnią: III Klinika Chirurgiczna z III Kliniką Chorób Wewnętrznych AM w Gdańsku.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84—85 — jest CZYNNA CAŁĄ DOBĘ.

Radio

LOKALNE:

12.30 Rostock pozdrawia Szczecin. 13.20 Gra i śpiewa Centralny Zespół Wojska Polskiego. 16.10 Radiorekiama 16.15 Chciałbym urodzić się jeszcze raz. 16.30 Gdański koncert życzeń. 16.45 Struna światła — aud. poet. L. Herberta. 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża.

OGÓLNOPOLSKIE:

13.40 Dzienniki, fragm. prozy Z. Nałkowskiej. 14.05 Spotkanie z piosenką radziecką. 14.25 Od solisty do orkiestry 15.00 Kiermasz muzyczny. 15.30 Katalońskie sardany. 15.50 Od Kopernika do Einsteina. 18.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 19.17 Muzyka ludowa Słowacji. 19.30 Teatr PR — „Marion, która jest twoja gwiazdą", słuch. K. Janczoszka. 20.10 Z muzyki rosyjskiej. 21.00 Nowe płyty w Polskim Radio. 21.30 Radiowe Studio Piosenki. 22.30 Języki obce na antenie. 22.45 F. Schubert: Kwintet smyczkowy C-dur, op. 163. 23.36 Melodie taneczne. 0.05—3.00 Program nocny.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 Klaudiusz i Messalina, odc. 2 pow. R. Gravesa. 17.40 „Między Bobino a Olimpią. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 Herbatka przy samowarze. 18.25 Przebój za przebojem. 19.00 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym — „Zaklęty dwór". 19.30 Muzyczne pojedynki: Cliff Richard contra Trini Lopez 19.50 Moja najciekawsza sprawa — opowiada sędzia A. Strzembosz. 20.00 Reminiscencje muzyczne. 20.45 Teatrzyk — „Zielone oko" — „Zwykła ciekawość", słuch. wg opow. J. Schmitza. 21.05 Mój magnetofon z myszką. 21.30 Uśmiechnij się. 21.50 Suita tygodnia. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Anne Sylwestro. 22.15 Strzały w buszu — opowiada Tadeusz Jackowski. 22.25 Z naszej taśmoteki. 23.00 Lambro — poemat J. Słowackiego. 23.05 Muzyka nocą. 23.50 Na dobranoc śpiewa Edward Hulewicz.

Telewizja

10.00 „Wiano", film fab. prod. polskiej. 16.30 Sprawozdanie z międzynarodowego meczu piłki nożnej Polska — Norwegia. 17.15 DTV. 18.15 TV Kurier Warszawski. 18.30 „Historia z nagim chłopcem" — film prod. czes. 19.00 Rozmowy o książkach. 19.20 Dobranoc. 19.30 DTV. 20.05 „Poligon maszyn". 20.45 „Zamek na Czorsztynie", inscenizacja tv opery Karola Kurpińskiego do libretta Józefa Wawrzyńca Krasińskiego. 21.35 „Światowid". 22.05 PKF. 22.15 „Sprytna dziewczyna", nowela filmowa, prod. francuskiej. 22.40 DTV.